Verba, Sercem się nie kieruj

Refren :
Sercem się nie kieruj
Bo możesz mylić się
Kocham to tylko słowo
Ktoś może Cię zranić
Więc nie spiesz się za bardzo
Daj sobie czas , bo złamane serce
To może być najmniejsza ze strat

1. Bartłomiej Kielar
Tak, to wyszło poznali się nad Wisłą
On z kumplami dzień zamykał browarkami
Ona lubi łobuzów no i wszystko
Zainteresowała się jego tatuażami
Umówili się na kolejny dzień na mieście
Podjechał Mercem w AMG na dużej feldze
I od razu mówił do niej zdrobnieniami
No i poszła szpagatami
Potem było parę większych wyjazdów
I posypane pół tablicy pierwiastków
Złota karta na zakupy drobiazków
Koleżanki, to nie miały podjazdu
Okazało się, że jednak nie jest taki miły
Zamiat siły argumentów
Woli argumenty siły
Spakowała się i pojechała sobie
Jaka by nie była torchę szacunku do kobiet

Refren :
Sercem się nie kieruj
Bo możesz mylić się
Kocham to tylko słowo
Ktoś może Cię zranić
Więc nie spiesz się za bardzo
Daj sobie czas , bo złamane serce
To może być najmniejsza ze strat

2. Bartłomiej Kielar
Minęło pół roku spotkał ją na mieście
Skarbie pogadajmy chciałbym wyjaśnić tą kwestię
A ona zamiast odwrócić się i odejść
Znowu pcha się w ten toksyczny związek
W sumie, to nie rozumieją co się stało
Ci dwoje, to chyba żadnych refleksi nie mają
Tyle wiedzą, że coś się wysypało
Ale generalnie, to jakby nic się nie stało
Dobra rozkminij, to całą sytuację
Mamy tutaj drania i naiwną laskę
Chciała zatrzymać tego typa przez łóżko
By przewidzieć kwas nie trzeba być wróżką
Każdy widzi, że nie była ostrożna
Szybko popłynęła i nie zdążyła go poznać
I myśli, że typ magicznie zmieni się dla niej
Ta, jasne masz gwarantowane

Refren :
Sercem się nie kieruj
Bo możesz mylić się
Kocham to tylko słowo
Ktoś może Cię zranić
Więc nie spiesz się za bardzo
Daj sobie czas , bo złamane serce
To może być najmniejsza ze strat /x2